

CENA PRENUMERATY:

Łódź miesięcznie mk. 40,— kwartalnie mk. 120,—, dla robotników miesięcznie mk. 32,—
Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5,—
Na prowincji miesięcznie mk. 45,— kwartalnie mk. 135,—
Za granicę miesięcznie marek 60,—

Numery pojedynczy 2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 2 marki

CENY OGŁOSZEN:

Miejscowe.

Zwyczajnej mk. 2.50 za wiersz pełnoty jednonamowy (str. 7 lamów) drobnej 40 fen. za wyraz, najmniejsi mk. 4.— Dla poszukujących pracy 80 fen. za wyraz. Nadane przed tekstem mk. 7.— w tekście mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz pełnoty jednonamowy (str. 5 lamów) nekrologii mk. 2.50 za wiersz pełnoty (strona 5 lamów). Komunikaty mk. 3.50 za wiersz.

Zamiejscowe.

Zwyczajnej mk. 3.—, drobnej 55 fen. nadesłane przed tekstem mk. 8.— w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 5.— nekrologii mk. 4.—.

Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229. Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Polski

Dzielnia 18. Pod Dyrekcją Al. Zelwerowicza

Niedziela 26 IX o g. 12 po cenach młnl. II-gi Peranek dramatyczny „Wyspiański i Jego Teatr“ (Część II Wyzwolenie Warszawianka i Hamlet) Prelegent Al. Zelwerowicz

O g. 3 po cenach popular. „Jeszcze wczoraj“ sztuka w 4 akt. T. Wójcik, Chylew

Wiecz. o g. 8 po cenach premier. „Papierowy kochanek“ 3 akty z prologiem J. Szaniawskiego

Teatr SCALA

Cegielniana 18.

Dzisiaj o g. 8.30 w. Otwarcie sezonu Przedstawienie Inauguracyjne

Udział biorą: Lola Patroni (tub. sobretto) Zofia Benccka (sopran) Zofia Rederowa Jan Reden (baryton) Bogdan Junod (kupiecista) St. Szosland (koscianarz) Piskewska (sopran) Waltow (Ameryka) Angielski duet muzyk. Black and Steel Art. wespół Szczepański i w.in. Zmiana programu w niedzielę i święta. Zmiana sił artystycznych 1 i 15 kaff. mies. Początek przedstawienia o g. 8.30 w niedzielę i święta o g. 9.30 i 8.30. Sekretarz K. Górecki. Orkiestra symf. pod dyr. p. Sienkiewicza, Kent. Szosland

NOWOOTWARTY SKLEP

„Spółka Bławatna“

z ogr. odp. przy ul. Przejazd nr. 1,

poleca w wielkim wyborze po cenach tanich materiały wełniane i półwełniane: Na kostjomy, suknie i bluzki. Jedwabie na suknie, batysty, płótna, prześcieradła, madapolamy i chustki.

Dalsze sukcesy na froncie południowym.

WARSZAWA, 25 września (tel. wł.) — Według nadeszłych wiadomości wojska nasze na wschód od rzeki Horynia zajęły Sławutę i ważny węzeł kolejowy Szepietówkę.

Dalej na południe, prac nieprzyjaciela wzdłuż biegu Bohu, obsadziliśmy Płoskirów.

Wielkich zdobyczy wojennych nie zdołano jeszcze przeliczyć.

Wielkie zwycięstwo Wrangla.

WARSZAWA, 25 września (tel. wł.) — Nadeszły wiadomości o wielkich zwycięstwach Wrangla, który posunął się naprzód i zajął Charków.

W ciągu ostatnich 6 dni wziął 10000 jeńców, 35 armat, 5 pociągów pancernych, 200 karabinów maszynowych oraz olbrzymie ilości amunicji i materiału wojennego.

Nowa faza.

Stoimy wobec faktów o doniosłości niezwyklej.

A gdy to mówimy, mamy nietylko na myśli sprawę rokowań ryski, ale również zasadniczą treść przemówień, wygłoszonych przez pp. Marszałka i Premiera na pierwszym po przerwie posiedzeniu Sejmu naszego, i treść przytoczonych na tem posiedzeniu punktów rezolucji N. Z. L.

Piątkowe posiedzenie na-

szego ciała ustawodawczego stwierdziło, raz jeszcze, iż — pomimo znacznych różnic programowych pomiędzy różnymi i aż nazbyt licznymi grupami politycznymi — potrafimy, gdy tego sprawy Ojczyzny wymaga, stanąć na wspólnej platformie — platformie jedności i zwartości wewnętrznej. Taki entaw po prostu „cud Wisły“, objaw podobny zdarzył się na piąt-

kowem posiedzeniu Sejmu. Zanosilo się na gwałtowną walkę słowną, na targia i wybruki niestorne; a odbyło się zebranie owo spokojne, z całą godnością, jakiej wymagała ta chwila przełomowa w życiu Narodu polskiego. I po raz pierwszy na terenie Sejmu rzuciliśmy okiem daleko w przyszłość, zastanawiliśmy się nad tem, jakie nakazy ma Polska przed sobą.

jakimi drogami ma kroczyć naprzód.

Więc przede wszystkim kwestja pokoju.

Pragniemy go wszyscy. Bo po latach sześciu okrutnych warunków wojennych i w dodatku w zranieniu odnowionego bytowania państwowego pokój jest nam potrzebny, abysmy mogli przeprowadzić organizację wewnętrzną, z której jedynie wypłynąć może ugruntowanie naszej potęgi mocarstwowej. Nie ma to być — i nie powinien — pokój za wszelką cenę, bo do takiego pokoju nie nas nie zmusza: jesteśmy wszak dzisiaj na polu walki zwycięscami.

Ale buduje się państwo nie na drodze krwi rozlewu, lecz na drodze pracy pokojowej, pracy od podstaw, zmuszanej i wytrwałej, jedynie dającej gwarancję, iż gmach państwowy będzie trwały i niezachwiany, bo na mocnych zbudowany fundamentach.

Jeśli wszakże do pracy twórczej wzięć się pragniemy, musimy dla niej przygotować warunki, pracę tę umożliwiające. I dlatego, jako jeden z pierwszorzędnych a nieodzownych postulatów wysuwa się kwestja ustalenia zasad konstytucji Rzeczypospolitej.

To jest ten krzyż pacierzowy naszego bytowania państwowego, to jest podstawa, bez której nie do pomieszenia byłoby budowanie Polski.

Jak architekt, biorąc się do stawiania świątyni, czy choćby domu mieszkalnego, musi przygotować najpierw ścisły plan budowy, tak i Polska dziś musi zająć się i to nie zwlecząc opracowaniem planu na przyszłość; a tym są zasady konstytucji, do których uchwalenia właśnie obradującej przez półtora roku Sejm został powołany.

Szliśmy dotychczas, jakby pomaćku. Ale czas z tem skończyć.

I dlatego z całym uszanowaniem podkreślić należy, iż omawiane posiedzenie Sejmu, rzucane światu w imieniu Polski hasło: „pragniemy pokoju!“ (bo pragniemy wzięć się do

pracy twórczej), jednocześnie wypowiedziało twarde, ale i rozumne słowo: „pragniemy jaknajrychlejszej uchwalie konstytucję!“

A teraz — caveant consules. Baczcie posłowie suwerenni Rzeczypospolitej, baczcie Polscy budowniczo, aby przyrzeczenie wasze w ciało się zamieniło — a jaknajśpieszniej — możliwie natychmiast!

Bo leżą odłogiem całe dziedziny pracy; bo kraj nasz, zrujnowany przez wojnę, musi zacząć odbudowywać się, gruntować swój byt przyszły; bo tysiąc domostw obywatela polskiego po wsiach i w miastach sterczy nagimi, rozbitymi ścianami i kominkami; bo tysiące warsztatów przemysłu naszego, handlu i rzemiosła czeka jeszcze na uruchomienie. A niemasz potęgi mocarstwowej bez potęgi ekonomicznej...

I baczcie jeszcze, posłowie nasi: Polska jest krajem demokratycznym i ma być państwem — w najlepszym tego słowa znaczeniu — konstytucyjnym.

Nie wolno więc nam w zasadach do konstytucji naszej pozostawiać śladów dawnego samowładztwa moskiewskiego czy pruskiego. Dlatego musimy podkreślić z naciskiem konieczność podziału władzy: Naczelnika Państwa (czy Prezydenta Rzeczypospolitej) i Wodza Naczelnego.

Dalecy jesteśmy od chęci walki o osobę — tę czy inną. Wypowiadaliśmy się w sprawie tej chyba dość wyraźnie, a zawsze wychodziliśmy z założenia, iż przede wszystkim obowiązkiem naszym — nauczyć się szanować władzę, władzę wszak swoją, własną.

Ale skupianie wszystkiego w rękach jednostki może łatwo stać się powodem dążenia do dyktatury, a tego indywidualizm polski i polskie umiłowanie wolności zniechębić nie potrafiły... a zresztą gra to mocno niebezpieczna...

Oto są podstawowe wytyczne dla Polski w tej nowej fazie, w jaką praca dla przyszłości wejść dzisiaj powinna. Ale o jednym jeszcze zapo-

minać nam nie wolno: że Polska wprawdzie jest państwem niepodległym i — jak się okazało — dość silnym, aby niweczyć zakusy wrzesa; ale, bezsilna ekonomicznie i ze względu na swoje położenie geograficzne wystawiona na ciągłe niebezpieczeństwa, musi szukać oparcia na zewnątrz, o kraje, które jednako z nią wyznają wiarę polityczną, któ-

re nie z krzywdy innych, lecz z równowagi ogólno-światowej i pracy wyteżonej chcą dla się wyciągać korzyści. I tu widzimy jedyną drogę: konwencja militarna i ekonomiczna z Francją, a także konwencja ekonomiczna z Ameryką, której obywatele — Polacy — mają nam wielką w tym względzie okazać pomoc... Znaidziemy się u wrót po-

wej fazy pracy dla Polski. Powaga sytuacji przez to nie zmniejszała się — może właśnie przeciwnie. Słuszne więc jest, iż Sejm nasz odrzucił znowu na bok swary i kłótnie, bo zrozumiał, że w zgodzie i jednolitości siła nasza. Oby zrozumieli to nareszcie wszyscy!

Pokój jeszcze nie zawarty. Toczą się w tej chwili przetargi o rzeczy dla Polski decydujące. Chytry wróg napewno wyzyska każdą naszą słabość dla siebie. Szczerze on przeciwko nam wszystkim, gęsto siejąc ruble. Bezmyślna, spodłona niemieckimi markami i sowieckimi rublami Litwa, wyciąga łapę, by oderwać co się da swojej poprzedniej macie rzy — Polsce. Wewnątrz kraju płatni wyślannicy Trockiego szuwają

i sieją jad w dusze ludu roboczego, wskazując ze złośliwym uśmiechem na błoto, bluzgające ze szpał prasy polskiej. Ci którzy mają kształcić, wychowywać, uczyć naród karczemnych wybryków, uczyć płuć pianą wściekłości i nie-nawisłości, uczyć łącać, obrzucać przeciwników kłamliwymi wymysłami i insynuować. Losy nam łaskawie zesłały niepodległość, a my dawimy się niezgodą. Czy tego długo będzie?

Miscelanea polityczne.

Gdy wróg zalewał wielką poław kraju naszego, gdy Warszawa czuła już oddech zięjącego potwora, oczy nasze zwróciły się na zachód, by zobaczyć czy sami jesteśmy, o puszczeni, czyli też znajdzie się ktoś, kto zrozumie, że nie samych siebie bronimy tylko, że jesteśmy przedmurzem cywilizacji zachodu, że na szafcu stoimy obrony idei Chrystusowych, którym walną na śmierć i życie wypowiedział światobarczy duch Trockich—Bronsteinów.

bratni naród krwawi i ślania się z braku sił, wyciągnęli rękę po ziemię odwiecznie polską, przez dzielny, miłością ojczyzny tohnący, lud polski zamieszkała. I wyrwali ją nam tak, jak bezduszne dzieci wyrwają poduszkę z pod głowy leżące go na łożu niemocy oca.

W przemówieniu marszałka podkreślone były wszystkie momenty, które z trybuny sejmowej należało rzucić, by je usłyszał świat cały, by przekonano się, że umiemy być solidni w ocenie tego, jak się kto do Polski odnosi. Prezydent ministrów Witos słusznie położył nacisk, na to, że tylko utrzymanie jednolitego frontu wewnętrznego, odłożenie waśni i swarów partyjnych, może ugruntować sukcesy oręza polskiego.

Kokarda ochotnicza.

I wzrok nasz uderzał w próżnię, jeśli nie spotykał się z nienawiscią i radosnym chichotem wrogów. Anglia prowadziła flirt z bolszewikami, podsmując z nimi rokowania, goszcząc w swoich podwojach ich przedstawicieli, i skłonna była za łyżkę soczewicy, za okrwawiony chleb, wydarty chłopu rosyjskiemu zbrodniarzą ręką sowieckich komisarzy, zaryzykować bezpieczeństwo Europy i swoje własne.

Prusak nienawistny, złamany w swojej bucie, odżył nadzieją, że uda mu się, gdy Polska słabnie, odebrać znowu to, co kradzione było, co polskie nosiło znamiona mimo mak, mimo katuszy, junkierska ręka zadawanych.

Nie pora na walne rozprawy i porachunki partyjne. Walka o przeprowadzenie rządu, odpowiadającego większości, jest grą w ciuciubakę, gdyż tej większości nie ma ani lewica, ani centrum, ani prawica.

A gdy poszedł mały Jasio
Za Ojczyznę w bój,
Matka gorzkie łzy ronila,
A czekała, a tęskniła:
„Gdzieżes, synu mój?”
Poszło dziecko hen, w szeregi,
Walczyć poszło w pole—
I tej ziemi ukochanej,
Krwia zbroczonej i zoranej,
Broni twe pachole!

Pośród ognia, jęków, śmieci,
Póśród wojny złud,
Jakiś zapach niesłychany
Wnet po bitwie goił rany,
Wciąż go naprzód wiódł.
Sądził Jasio, że ma szczęście,
Że chroni go Bóg!
Śmierć dlań była tylko marą.
Do ataku chodził z wiarą:
Nie straszny mu wróg...

Robotnik angielski, wpatrzony w ukudne miraż bolszewickiej Rosji, poświęcić chciał dla niej wszystko i wszystkich, nie wiedząc że oddał by się w niewolę tych, którzy wrogami jego są tak, jak wrogami są Polski i polskich klas pracujących.

Wzniesił powstanie na Górnym Śląsku, bratał się z barbarzyńcą bolszewickim, który mu obiecywał to, co chwilowo zajął, wstrzymywał broń idącą do Polski, by ta skonała jak ten, którego mu odbierze się w ciągu wielu dni positek.

Ponieważ zaś centrum nie chce iść z prawicą, trzeba się narazie pogodzić z rządem takim, jaki jest. Każda partia i organizacja ma możność przygotowania sobie gruntu do wyborów. O ile do następnego Sejmu wejdą żywioły, któreby wpływały na inne ugrupowanie, naród nie będzie miał nic przeciwko innemu rządowi.

Gdy odjeżdżał—szeptał cicho:
„Nie płacz, nie płacz, mamoch,
Inni zdrowo powracają,
To i mnie nie pochowają,
Wrócę ja tak samo!

Ale srogi i niewierny
Bywa wojny los:
Kula Jasia raz trafiła
I na ziemię powaliła,
Padł, jak ścięty ktoś!

Co pan sądzi o naszych rokowaniach w Rydze?

Załowac należy, że zaraz po wyjeździe gen. Weygand'a, szefa sztabu generalnego marszałka Focha, premiera Francji p. Millerand nie wysiał wzajem swego szefa Departamentu Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Zwycięstwo z nad Wisły nie utonełoby w Rydze, w powodzi traktatów Bolszewje — Łotewsko-Litewsko-Syberyjskich, co spotkać je dziś może w najlepszym razie, lecz stałoby się udziałem nietylko wojska, ale też i dyplomacji polskiej. A już conajmniej potoczyłby się nadal po linii polityki francuskiej i nas by od wszelkiej odpowiedzialności wybrał.

to jako pewnik, a jako konsekwencję: „zwalczając Rosję obecną, trzeba jednocześnie umieć uszanować Rosję jutrzejszą... By zaś taki program mógł być urzeczywistniony, — Polska musi być jednocześnie dość potężna, aby zwyciężyć, i dość mądra, aby nie podbić.”

Większości narodu nie zależy ściśle na tem, czy rząd jest bardziej prawicowy, czy lewicowy, byleby tego praca była twórczą, byle dążył do podniesienia siły i potęgi państwa. Zadaniem obecnego Sejmu jest skończenie wreszcie z konstytucją, a rządu prowadzenia narodu do pokoju i odhudy kraju po spustoszeniach spowodowanych sześciolatnią wojną.

Lecz mateczko, gdybym poległ,
—Wszystko w ręku Boga!
Jeśli polec mi sądzono,
To kokardę, krwią zbroczoną,
Schowasz, matko droga!

W zawieruchę wojny sroga
Poszedł Jasio, w dal...
Czasem serce się ścisnęło,
Czasem w piersi coś westchnęło:
To za matką żał!

A oto ledwo francuska misja Warszawę opuściła, co uczyniono? Z szachownicy, jaka powinna być przedstawiana dla nas stół obrad ryskich, zrobiliśmy niedane targowisko. Misja polska pojechała nie szachować, nie zwyciężać, lecz się układać, pojechała ustalać pokój i granice na wschodzie, pojechała czynić to z tym, kogo miesiąc temu siłą oręza skazała na rychłe i niechybne przeminięcie.

o prawo samostanowienia ludów pogranych, o bezwartościowe w istocie, a tak ważne dla nich zastrzeżenia na przyszłość, o zaspokojenie zaciętrzewionego doktrynerstwa partyjnego, o partyjną użyteczność, wszystko to jakby układ z państwem bolszewickim, jako takim przez żadne z mocarstw nieznanem, mógł mieć wartość większą, niż ten czy inny układ, zażegnujący strejk z jakimś tam partją robotniczą.

I jeśli tak jest, jeśli tak czy inaczej pokój z Sowdepją ma być pokojem zbrojnego niedowierzania sobie, to czemu nie było ogłoszć warunków pokoju takich, które, choćby narazie przyniosły pewien uszczerbek co do granic, zmusiłyby przecież bolszewików do ostatecznego i definitywnego odkrycia kart. Wyślijmy z nich na jaw: zachłanny imperializm, perfidia i zła

wola, dotąd nam zarzucana. Dopelniałaby się czarna sprawiedliwość i Joffe, podpisawszy układ czy nie, wyjechałby z Rygi, jak Kamieniev z Londynu, z pianą rozgoryczenia i pogrózek na ustach bezsilny wobec zagadnienia: na Wrangla, na Indje, czy jeszcze raz na Polskę? A wiemy dziś z doświadczenia, jakiego nam nastęrczyto cofanie się pod Warszawę, co za skutki pociąga za sobą ludzka „moral” przelamana. Kierować się przy tej decyzji należało: 1-o faktem, że bolszewizm to ruch robotniczy całej Europy, 2-o, że my na uwadze i w rezerwie mamy wciąż mieć Rosję jutrzejszą, to znaczy, że rezultat pożądanym dzisiejszych układów powinien godzić nie tyle w nasze interesy partykularne, ile być skierowany na zachód, który nań czeka i zażalenie od niego (tego rezultatu) poprze nas lub nas ponischa. Otóż zachód ten dziś już sarka na tajemniczość, jaka nad obradami w Rydze zawiśła i dziś już posądza nas o nieszczerosć.

Janusz Herlaine.

Akcja wojsk polskich

Zajęcie Rokitna i Szepietówki. Grodno wzięte w dwa ognie.

WARSZAWA, 25 września (PAT.) — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 25 września:

Na froncie na południe od Prypeci zajęliśmy Rokitno i Szepietówkę.

Na północ od Prypeci zacięta bitwa toczy się w dalszym ciągu na całym froncie. Po ciężkiej walce wojska nasze sforsowały kanał Dniepr-Bug oraz zajęły miejscowości Kartuską Berezę i Różany.

W rejonie Wołkowyska, gdzie dotąd toczą się uporczywe walki ze świeżo wprowadzonymi dywizjami nieprzyjacielskimi, wzięto 700 jeńców i 15 karabinów maszynowych.

W rejonie Brzostowicy po trzydniowych zaciętych atakach bolszewickich wojska nasze przeszły do kontrataku, biorąc 500 jeńców i 19 karabinów maszynowych. Wśród jeńców tych znajduje się 3 Litwinów - artylerzystów, przydzielonych z wojsk litewskich. Jest to nowy dowód współdziałania bolszewicko-litewskiego.

Na linii fortów Grodno wre zacięta walka. Porzeczce, bronione wspólnie przez oddziały bolszewickie i litewskie, zostało zajęte. Wzięto przyczem 300 jeńców, 10 karabinów maszynowych, 1 pociąg pod parą i materiał kolejowy.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

(Porzeczka jest to stacja kolejowa na linii Grodno — Wilno, na południowym wschodzie od Druskienik).

Gen. Lerond wraca.

Warszawa, 25 września (tel. wł.) — Z Paryża nadeszły wiadomości, że na posiedzeniu ambasadorów gen. Lerond złożył sprawozdanie co do wypadków ubiegłych tygodni na Górnym Śląsku, które zostało przyjęte.

Gen. Lerond wraca na Górny Śląsk, przy czym wyrażają przekonanie, że stanowisko jego jest obecnie niezachwiane.

Z obrad konferencji pokojowej.

Ryga, 25 września. (PAT.) Rządzenia plebiscytu w Galicji wschodniej. O ile bolszewicy mają zamiar naprawdę zawrzeć pokój, będą musieli warunki ten cofnąć. Bolszewicy oznaczyli dzień 7 października, jako ostateczny termin dla zakomunikowania im decyzji delegacji polskiej w sprawie przedstawionych jej warunków.

Warunki Joffego.

Warszawa, 25 września. (Tel. wł.) Nadeszły wiadomości z Rygi, że na piątkowym posiedzeniu delegacji pokojowych, Joffe złożył następujące oświadczenie w sprawie warunków pokojowych:

- I. Rosja rezygnuje z warunków, dotyczących się rozbrojenia i demobilizacji armii polskiej.
- II. Rosja zrzeka się nadzoru nad linią kolejową Białystok-Grajewo.
- III. Rosja godzi się na linię demarkacyjną z 8 grudnia.
- IV. Rosja stawia za warunek przeprowadzenie plebiscytu w Galicji wschodniej, na Białej Rusi i na Ukrainie.

Zarazem Joffe oświadczył, że rozejm i preliminarja pokojowe ustalone na tych zasadach, muszą być podpisane przed 5 października, w przeciwnym razie musiałaby być podjęta kampania zimowa.

W kołach politycznych polskich panuje mniemanie, że żądanie przeprowadzenia plebiscytu w Galicji wschodniej może uniemożliwić prowadzenie rokowań pokojowych.

Z powodu wyborów Milleranda.

Paryż, 25 września (PAT.)—Havas. Wszystkie dzienniki francuskie, z wyjątkiem socjalistycznych, wyrażają żywą radość, z powodu wyboru Milleranda na prezydenta republiki. Jest to, jak głosi prasa, nowym zwycięstwem hasła: zjednoczenia narodowego wodzącego, że Francja pochwała ideał porządku pracy i postępu i jest zdecydowana uwolnić się od wszelkich wpływów ducha partyjności.

Paryż, 25 września (PAT.)—Havas. Depesze nadchodzące na ręce prezydenta Milleranda ze wszystkich stron kraju jednogłośnie wyrażają radość społeczeństwa, z powodu wyników wyboru. Wielkie dzienniki prowincjonalne nie mają dość słów uznania dla wybitnej niezłomności poglądów oraz zalet umysłu i woli nowego prezydenta. Pisma aljackie i lotarynskie wyrażają się również ze szczególnym entuzjazmem.

500 najwybitniejszych Polaków mlano powiesić.

Gdańsk, 24 września (PAT.)—„Dziennik Gdański“ pisze, że w czasie krytycznym kilkunastu Gdańszczytan należących do rad robotniczych, urzędniczych i innych organizacji politycznych, chcąc dać dowód swej bezinteresowności w woj-

nie polsko-bolszewickiej, postanowili powiesić 500 najwybitniejszych Polaków gdańskich. Spis był już sporządzony. Jeszcze w ostatniej chwili przed przełomem na froncie polskim, przestrzegali niektórzy Niemcy Polaków, z którymi sympatyzowali, aby stanęli po stronie niemieckiej, o ile nie chcą udekorować lamp, oświetlających ulice.

Joffe a bolszewizm czeski.

Praga, 25 września (PAT.)—Radjo. „Narodni Listy“ donoszą, że przebywający obecnie w Rydze Joffe zwrócił się

do dr. Smerala w Pradze z wezwaniem, aby przy organizowaniu komunistów w Czechach, kierował się informacjami, jakie Joffe udzielał mu będzie z Rygi.

WAWEL,

jako ośrodek kultury narodowej i symbol państwowości polskiej.*)

Aby zrozumieć, dlaczego Wawel Krakowski był w Polsce poróżnionym ośrodkiem kultury narodowej, należy naprzód zastanowić się nad warunkami pracy kulturalnej w Polsce minionego stulecia.

Znać siebie samego to tyle, co dojść do źródeł samej prawdy o nas bez dodatków eptymistycznych. Wartość pracy kulturalnej zależy od stosunku możliwości pracy do faktycznego dorobku, zależny zaś od dwóch czynników: oświaty i dobrobytu. Dobrobyt musi być stworzony z ludności o mieszanym typie zarobkowania, a długo u nas ten typ był jednogatunkowy.

Przyczyny różne. Polska XIX w. to Polonia, wotująca pod obcymi znakami (wojny Napoleońskie), lub w imię swych hasła narodowych (powstania). To obniżyło pracę kulturalną Polski, wyzbywając się sił, mogących tworzyć tę kulturę. A wreszcie, dobrowolna emigracja, przymu-

sowe zesłanie na Sybir reszty dokonały.

Polska znalazła się w rzędzie narodów ubogich umysłowo i materialnie, wielkich na karcie strategii europejskiej XIX w.

Tem samym postęp moralny był szybszy od umysłowego. Kulturę umysłową stworzyliśmy po 31 r. we Francji, po 63 r. i tych sił wychodzących zabrakło.

Galicja stała się dla wolnej myśli ziemią konstytucyjną, ziemią westchnień dla Polaków z pod innych zaborów. Była ośrodkiem pracy kulturalnej, twórczej. O ciągłości i tu nie było mowy z powodu kataklizmów, były załamania tego ducha twórczego, który winien być krzyżem pałeczkowym narodu. Ruiny były znakiem tej ciągłości ukochanej, jako manzoleum stawy i historii.

Tem był Wawel. Był on symbolem tej pracy całych pokoleń w pewnej wspólnej myśli stworzenia duchowej i materialnej państwowości polskiej.

Nie wystarczyła budowa przy dobrych chęciach tam, gdzie były rozmyślnie zamachy na swobodę pracy. Krępowani ideowo szukaliśmy drogi podziemnej, nielegalnej. Wawel stał się zamczyskiem tego spisku koronacyj-

nego, o którym mówi w odmiennych warunkach Kordjan. Tam historycy i archeolodzy stworzyli kuźnię ducha dla podopiecznych się gmaczu. Tam i poeci szukali wieszczyczych słów do krzyku: „do broni“, lub jak Lenartowicz do opowiadania starych bardów nad ruinami potęgi z myślą o zagrzewaniu słuchaczy do wytworzenia i wyzwolenia.

A obca nam Austria przedłużała mroki saskie, utrzymując wbrew Konstytucji 3-go maja dawny stan posiadania (magnatów, szlachetozynę). Sejm „stanowy“ był policzkiem dla Sejmu 4-o letniego. Ale bo postęp był niebezpieczny dla despotów.

Kraków, nazwany gniazdem wsteczności, przenosił na Wawel nazwę okopów św. Trójcy. Stał się odtąd Wawel jakoby więzieniem ducha wolności, symbolem strupiałości. Dla innych trybuną, szermierką słowa.

Po 63 r. historycy z Szulskim na czele wskazali młodzieży inne cele, więcej bezpieczne i zgodne z trzeźwością umysłu, pracę nad kulturą minioną a zamkniętą w muzeum życia polskiego, by z ruin wywnioskować, gdzie były słabe miejsca naszej ideologii historyograficznej.

Szulski i inni szli na rękę dały się poecie trunem szla-

dyplomacji gabinetowej a okrecającej się właśnie około tego sfinksowego labiryntu niezrozumiałej tajemnicy bytu dni przyszłych pokoleń. Wawel był Delfami polskimi, był kapłanką, siedzącą nad brzegami Wisły.

Co mówi, o czym mówi? — pytała się krakowska i małopolska młodzież, wyrosła w ziemi, pełnej zagadek polityki austriackiej.

A zwłaszcza literatura. W latach 1880 powstał obóz „młodych“, idących ze starymi do walki w imię nowych hasła, stwarzających warunki nowego życia, drogą polskiego idealizmu, zrodzonego na glebie romantyczno-mistycznej i historyczno-pozytywistycznej.

Takim pośrednikiem, kojarzącym nowego ducha ze starym w pieśni, jest Wyspiański, autor pieśni ideowej o Wawelu. Z Wawelem rośnie się jego imię, znany-wiodarza tych do brze znanych ruin, uznającego siebie za Hamleta, siedzącego z księgą tajemnic nad brzegiem Wisły, z pytaniem filozofa: „być albo nie-być“? Arystokratyzm ducha tchnął w ten zabytek muzealny; trzeźwość wzbierała się przed zaskorupieniem ducha w ramach archeologii. Ruiny wy-

checkim, a budowa Wawelu celem — budowa, symbolicznie pojęta.

Lud, jako ośrodek nowej kultury, lud piastowski z duchem nieśmiertelnym był tym królem-duchem. Wszedł poeta w korzenie kultury polskiej, w wieki Kazimierzowe, króla chłopków, i tam znalazł jedność materji duchowej nie zmienionej do dziś na wsi zawsze pogańskiej, zawsze przedjagiellońskiej w swych wyobrażeniach, klechdach.

A symbolem życia zagrożonych Piastów to Wawel-siedziba Bolka Smiałego. Wawel nie był ornamentacją, ale szkieletem jego ideologii, jego „ja“ — ja Wyspiańskiego.

Wawel był dla autora „akropolis“ wyrazem całych pokoleń: państwem ideału i ducha piastowskiego. „Hej, pieśń skończona, pieśń Wawelu, gdzie nieśmiertelna sława“ — woła Wyspiański, a z nim woła Polska, stojąca przed nową kartą życia narodu, wyzwolonego ogniem.

Młodzieży Polska, nie czyń dziś z Wawelu miejsca pielgrzymek wakacyjnych dla oglądania murów i grobów, ale czyń wieczysty z niego symbol polskiej krainy ducha, ideału, chwaly!

Aleksander Bolesław Cypś, profesor gimnazjalny.

*) Streszczenie odczytu, który odbył się w sali Uniwersytetu łódzkiego dn. 20 b. m.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia

Korzystajcie z tego,

że termin zapisów przedłużony został do końca września.

Rokowania polsko-czeskie bezcelowe.

Kraków, 25 września (PAT). W ciągu wczorajszych rokowań polsko-czeskich nie przyszło do porozumienia z Czechami ani co do ceny węgla i nafty, ani co do ilości. Delegacja polska oświadczyła, że dziś o godzinie 2-iej po południu, po porozumieniu się z rządem w Warszawie, da ostateczną odpowiedź. Większość dzienników pisze, że rokowania polsko-czeskie uważać należy za rozbite a to wskutek niuścipliwości Czechów. Czechy podają za sto kilogramów ropy cenę tysiąca marek polskich to jest mniej o 500 do 600 marek, niż wynoszą koszty rafinerji. Przy eksporcie w ten sposób rząd polski za przesianną Czechom ropę musiałby jeszcze dopłacać.

Typowo-niemiecka neutralność.

Warszawa, 25-go września. (PAT). Minister spraw zagranicznych polecił posłowi polskiemu w Berlinie założyć stanowczy protest przeciw tolerowaniu przez władze lokalne niemieckie bezkarnego grasowania band bolszewickich wzdłuż północno-wschodniej granicy Prus Wschodnich. Pomimo odstąpienia oddziałów internowanych bolszewików przez morze oraz przez korytarz polski w obóz koncentracyjny zbiegła znaczna ilość, prócz tego w czasie decydującego zwycięstwa naszego na Pomorzu znaczna część bolszewików uszła z terenów przez nas zajętych. Resztki tych maruderów, których pewna część dostała się do armji sowieckiej, dotąd wkradają się i napadają na terytorjum polskie, przekradając się z Prus Wschodnich. Podjazdy nasze wylapały z tych band około 100 jeńców, którzy należeli do dywizji bolszewickiej, rozbitej w walkach na Pomorzu.

Zjazd komunistów w Rosji.

Warszawa, 25 września. (tel. wł.) — W Rosji odbył się zjazd przedstawicieli komunistów.

Na zjazd przybył nowy delegat polski z Warszawy, którego nazwiska dzienniki nie wymieniają.

Lenin i Trocki referowali położenie wewnętrzne i sytuację na froncie, Kamieniew dawał sprawozdanie ze swego pobytu w Londynie.

Zmiana frontu.

Nauca, 25 września (PAT). Radio. W powiecie petersburskim odwieścił Sierienis, że bolszewicy dotychczas wierzyli, iż należy najpierw zrehabilitować zachód obecne zań są zdania, że przesył do osiągnięcia celów jest zrehabilitowanie wschodu.

Bestialska działalność czerezwyczałki w Wilnie.

Warszawa, 25 września. (tel. wł.) — Z Wilna otrzymano szczegółowe wiadomości o niestychanej w okrucieństwie działalności czerezwyczałki po zajęciu tego miasta przez bolszewików.

Szczególnie zatała tropiła czerezwyczałka ludność polską nie oszczędzając żadnej sfery.

Codziennie wykonywano po paraset wyroków śmierci.

Wyłoniona przez władze litewskie komisja odkryła już około 10-0 trupów, z których wiele było w okropny sposób znieszkodzonych.

Bezcelność niemiecka.

Bytom, 25 września (PAT). — Jak donoszą „Nowiny Codzienne”, przed kilka dniami w Dobrocicach, powiatu Lublinieckiego, zebrała się banda niemiecka, uzbrojona w rewolwery i granaty ręczne, na rynku i wysłała do tamtejszego oficera francuskiego delegację z żądaniem, aby tamtejsza załoga, licząca 12 osób, wydała broń i wyjechała. Zamiast odpowiedzi kazał oficer delegację aresztować. Na skutek tego zebrał się tłum, złożony z kilkuset osób i powtórzył swoje ultimatum. Oficer zmuszony był wypuścić aresztowanych.

Reformy rolne w Kowie.

Ryga, 24 września (PAT). — Konstytuanta lotewska, w trzecim czytaniu ustawy o reformie rolnej, odrzuciła przyjętą w 2 czytaniu zasadę odszkodowania za wywłaszczone majątki tylko w tych wypadkach, gdy majątek został nabyty w ciągu ostatnich, 25 lat. Uchwaliła natomiast, że sprawa odszkodowań będzie uregulowana osobną ustawą.

Posiedzenie było bardzo burzliwe, socjalni demokraci podczas posiedzenia opuścili demonstracyjnie salę obrad.

Ryga, 24 września (PAT). — Gabinet Ulmanisa, po osiągnięciu w sprawie reformy rolnej sukcesu nad socjalną demokracją i podtrzymaniu swego punktu widzenia, może być uważany za utrwalony na czas dłuższy.

Burew do Milleranda.

Paryż, 25 września (PAT). — Publicysta rewolucyjny Burew w imieniu patriotów rosyjskich, wkrótce przywrócić francusko-rosyjskiemu, a przeciwnym bolszewikom, wysłał do Milleranda telegram, w którym wyraża podziękowanie i podziękowanie patriotów rosyjskich za przyjazd, jakę Francja okazała dla osamotnionej Rosji.

O zwolnienie akademików z wojska.

Warszawa, 25 września (PAT). Dzisiejszy „Naród” podaje, że w ministerjum oświaty odbyły się obrady rektorów wszystkich szkół akademickich w Polsce pod przewodnictwem ministrów Rataja. Obrady dotyczyły głównie kwestji rozpoczęcia wykładów w szkołach wyższych. Po wyczerpującej dyskusji nad referatem rektora Thugitta wyrażono opinię, że nie należy rozpoczynać wykładów, dopóki pewna część studentów jest w wojsku. Jest to też stanowisko młodzieży akademickiej. Min. oświaty poczyni kroki u władz wojskowych, aby przygotowały się do zwolnienia młodzieży akademickiej z ohwila, kiedy pozwolą na to względy wojskowe. Przedewszystkiem powinni być uwolnieni ci, którzy są przed egzaminami.

Bezrobocie w Saksonji.

Nauen, 24 września. (PAT). Bezrobocie w Saksonji wzmagają się. W Plauen piąta część ludności jest bez pracy, przytem 5 tysięcy robotników nie ma już pracy od pół roku.

Bolszewicy działają w Rydze.

Ryga, 25 września (PAT). — Radio. Rygska policja kryminalna wpadła na ślad szerego zakrojonej organizacji, która uprawiała szpiegostwo i agitację wśród armji lotewskiej i wśród władz cywilnych na rzecz sowietów. Wiele osób aresztowano.

Gdańszczanie wysadzają w powietrze polską amunicję.

Gdańsk, 24 września (PAT). Dziś w tak zwanym wolnym porcie nastąpił wybuch amunicji przeznaczonej dla Polski. Amunicję tę po wylądowaniu z okrętów i dowano do wagonów. W czasie manewrowania przy przesuwanie wagonów nastąpił wybuch w jednym z wagonów, w którym znajdowały się granaty ręczne.

Wybuch na szczęście nie spowodował większych szkód 2 osoby zostały ranione.

„Nowy Brześć”.

Ryga, 24 września (PAT). — Radio. Dziennik „Siewodnia” w artykule pod tyt. „Nowy Brześć” stwierdza rozpaczliwy stan bolszewików, którzy nie są w stanie prowadzić dalej wojny i oczekują od Jeffoge podarunku pokoju w trzecim rocznicę rządów bolszewickich Od Polaków tylko zależy, czy Rosja utrzyma pokój, czy też nie, czy wezmą oni na siebie rolę Niemców w Brześciu Litewskim, czy też dadzą bolszewikom chwilę potrzebną im do tak zwanej „pieredyski”.

Rokowania polsko-niemieckie.

Wiedeń, 24 września. (PAT). Radio. Wczoraj odbyły się w Berlinie w Min. spraw zagran. pertraktacje między delegatami Niemiec i Polski w sprawie wymiany internowanych i jeńców. Rokowania doprowadziły do porozumienia.

Niemcy w Lidze narodów.

Nauca, 24 września. (PAT). Radio. Sekretarz generalny Rady Ligi narodów wystąpił do rządu niemieckiego z zaproszeniem na posiedzenie wydziału wykonawczego Rady Ligi narodów w dniu 15 października b. m. mające się zająć uregulowaniem międzynarodowej komunikacji, sprawy transportów i cel. Rząd Rzeszy zaproponie przyjąć.

Paleolog podał się do dymisji.

Paryż, 25 września (PAT). — Havas. Ambasador Paleolog sekretarz generalny ministerjum spraw zagranicznych podał się do dymisji.

Francuski prezydent ministrów.

Paryż, 25 września (PAT). — Prezydentem ministrów i ministrem spraw zagranicznych został mianowany Leygues. Inni ministrowie zatrzymują swoje teki.

Wielkopolanie domagają się unifikacji.

Warszawa, 25 września (PAT). „Naród” zamieszcza dosłowny tekst memorjału złożonego na ręce prezydenta ministrów Witosza od szeregu organizacji politycznych, zawodowych i społecznych w Wielkopolsce, w którym pomienione organizacje domagają się śpiesznego przeprowadzenia unifikacji dzielnic.

Millerand wszystkim zadowolony.

Paryż, 25 września (PAT). — Havas. Według nadeszłych informacji cała prasa angielska, włoska i hiszpańska wyraża żywe zadowolenie z wyboru Milleranda i poświęca mu słowa uznania.

Wielka katastrofa.

Poldhu, 24 września. (PAT). Radio. Straszna eksplozja wydarzyła się w Millwal w magazynie nafty, należącym do Towarzystwa okrętowego Cournard. 8 osób poniosło śmierć, wiele zostało ciężko rannych.

Składajcie ofiary na fundusz plebiscyto wy.

ROZPORZĄDZENIE RADY OBRONY PAŃSTWA

z dnia 20-go lipca 1920 roku w przedmiocie dorącznych za pomóg dla rodzin ochotników

Art. 1. Rodziny szeregowych, którzy po dniu 6 lipca za 1920 r. zgłosili się jako ochotnicy do służby czynnej w Wojsku Polskiem, w myśl wezwania Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 r. („Monitor Polski” z dnia 5 lipca 1920 r. Nr. 148), otrzymują jednorazową bezwrotną zapomogę pod niżej wymienionymi warunkami:

Art. 2. Prawo do otrzymania zapomogi przysługuje:

a) żonie, także separowanej, o ile szeregowy obowiązany jest ją utrzymywać.

b) dzieciom ślubnym i nie ślubnym;

c) rodzicom oraz nieletniemu rodzeństwu, o ile szeregowy nie ma żony ani dzieci.

Art. 3. Zapomoga wynosi dla osób, wymienionych w punktach a) i b) art 2 łącznie 1000 marek, a dla osób, wymienionych w punkcie c) tegoż artykułu, łącznie 300 marek.

Art. 4. Prawo do otrzymania zapomogi mają tylko ci członkowie rodziny, którzy udowodnią, że bezpośrednio przed wstąpieniem do wojska ochotnik faktycznie ich utrzymywał oraz, że przez jego wstąpienie do wojska utracili niezbędną do ich utrzymania pomoc z jego strony.

Art. 5. Otrzymanie zapomogi nie wpływa na prawo do zasiłku, należnego członkom rodziny szeregowego w myśl rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 20 lipca 1920 r. o zasiłkach wojskowych dla rodzin osób, pełniących służbę w Wojsku Polskiem z poboru i ochotniczo (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 63, poz. 418).

Art. 6. Zapomogę wypłaci Komisja gospodarza tego bataljona zapasowego, względnie ta powiatowa komenda uzupełnień, do której ochotnik zgłosił się do służby wojskowej.

Art. 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 8. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Naczelnik Państwa i

Przewodniczący Rady Obrony Państwa:

(—) J. Piłsudski.

Prezydent Ministrów:

(—) W. Grabski.

Popierajcie handel polski.

ś. i p.

Paweł Wiszniewski.

—o—

Zmarł człowiek w sile wieku, jeden z tych cichych, ale wielkiej pracy ludzi, którzy nie dla rozgłosu i poklasku, ale dla samej idei pracy energię swą poświęcać zwykli.

Jako pracownik sklepowy, ś. p. Wiszniewski nie przestaje kształcić się, uczęszcza do szkoły handlowej wieczorowej, uczy się sam. I oto już na parę lat przed wojną widzimy go, skromnego ciagle, w szeregu najbardziej czynnych członków Stow. Handlowców Polskich.

Potem staje się jednym z organizatorów Sekcji drobnych kupców i przemysłowców, która w przyszłości oddzieliła się od Stow. Handlowców i zamienia na samodzielną instytucję. W pierwszym zarządzie tej nowej instytucji pod przewodnictwem p. Stanisława Miszewskiego sprawuje urzędy członka zarządu i sekretarza, zostaje następnie wice-prezsem, a po ustąpieniu p. M. — prezesem.

Godność prezesa Stow. Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich piastuje do ostatniej chwili swego życia, oddając organizacji wybitne usługi, rozwijając ją i podnosząc jej powagę, a zarazem zyskując sobie dzięki swej uczynności i umiejętnościę postępowania z ludźmi powszechną sympatię.

Ubył nam dzielny i wytrwały pracownik na niwie unarodowienia handlu, niwie tak u nas zaniedbanej — niestety. Społeczeństwo straciło w nim doskonałego organizatora, umiającego pobudzić nasz stan kupiecki do solidarnej pracy, której celem — obrona naszego życia ekonomicznego przed zalewem przez żywioły obcoziemne.

Cześć Jego pamięci!

Z miasta i okolic.

Dzisiejsza kwesta.

(—) Dziś Liga Akademicka Obrony Państwa Polskiego urządza „Dzień wrzosa” dla naszego żołnierza bohatera.

Pamiętajcie o tem Łodzianie!

Do popisowych.

(—) Popisowi, urodzeni po 30-go czerwca 1902 roku, zamieszkali w obrębie byłego IX komisariatu, winni się stawić do komisji przeglądowej (Cegielniana 3) w dniu 27 września o godz. 9 rano; zamieszkali zaś w obrębie byłego X komisariatu — o tej samej godzinie i tamże dn. 28-go września.

Z uniwersytetu Powszechnego.

Rozkład wykładów:

27 września o godz. 7—8 w. — p. Zelwerowicz — „Teatr, jako źródło kultury narodowej”.

27 września o g. 8—9 w. — p. Tatarzkiewicz, profesor Uniwersytetu Wileńskiego — „O szczęściu”.

29 września o g. 7—8 w. — p. A. Zelwerowicz — „Teatr, jako źródło kultury narodowej”.

29 września o g. 8—9 w. — p. A. Koziolkiewiczówna — „Utwory klasyczne A. Mickiewicza”.

1 października o g. 7—8 w. — p. Wyrzykowska — „Wszechświat i człowiek”.

1 października o g. 8—9 w. — p. St. Dąbrowski — „Wal-

ki narodu polskiego o niepodległość” (Sejm czteroletni).

Od 7—8 w. — Seminarjum pod kierownictwem p. R. Kempnera (Sala B).

Choroby zakaźne i śmiertelność w Łodzi.

za czas od 12 sierpnia do 18 września 1920 r.

Na dur (tyfus) plamisty, zachorowań 5, w tem mężczyzn 2, kobiet 3, chrześcijan 5 — żydów —, (zgonów —).

Na dur (tyfus) brzuszy, zachorowań 89, w tem mężczyzn 40, kobiet 49, chrześcijan 70, żydów 19, (zgonów 13.)

Na czerwonkę, zachorowań 25, w tem mężczyzn 18, kobiet 12, chrześcijan 22, żydów 3, zgonów 9.

Na płonicę zachorowań 40, w tem mężczyzn 17, kobiet 23, chrześcijan 28, żydów 17, (zgonów 18).

Na błonicę zachorowań 3, w tem mężczyzn 2, kobiet 1, chrześc. 1, żydów 2, (zgonów —).

Na różę zachorowań 1, w tem mężczyzn 1, kobiet —, chrześcijan —, żydów 1, zgonów —.

Na Jaglicę, zachorowań 6, w tem mężczyzn 4, kobiet 2, chrześcijan 6, żydów —, zgonów —.

Na gruźlicę było zgonów 18 w tem chrześcijan 18, żydów 0.

Opodatkowanie studentów.

Wszyscy Akademicy (czki), nie pełniący służby wojskowej, obowiązani są do płacenia podatku w ratach miesięcznych na cele Ligi Akademickiej Obrony Państwa.

Wysokość podatku ustala się, jak następuje: akademicy (czki), którzy utrzymują się wyłącznie z własnych zarobków, wpłacają 3 procent miesięcznie od dochodu, akademicy (czki) utrzymywani przez rodziny wpłacają 3 proc. od sum wydawanych na całkowite utrzymanie.

Uwaga: Jako minimum na Warszawę ustala się 1500 mk., na prowincję 1000 mk. Akademicy (czki), utrzymywani przez rodziny i ponadto zarabiający, wpłacają 3 proc. odłożonych na utrzymanie i 3 proc. od zarobku.

Wysokość podatku dla poszczególnych akademików (czek) ustala referat podatkowy L. A. O. P. na podstawie deklaracji, którą każdy akademik obowiązany jest wypełnić i złożyć w czasie przepisanym.

Uwaga: O każdorazowej zmianie warunków materialnych należy zawiadomić referat podatkowy. Za wiarygodność deklaracji dodatniczy ręczą słowem akademickim.

Komisja podatkowa ma prawo udzielania ulg lub zwalniania od podatku.

Wszyscy akademicy (czki), podlegający opodatkowaniu, winni w czasie od dnia 28-go września do d. 15 października złożyć deklarację podatkową i wpłacić pierwszą ratę za miesiąc wrzesień.

Z Sali sądowej.

O zabójstwo.

We wsi Kielminia, gm. Dobra w pow. brzeskim, pomiędzy posiadłościami Gocławskich i Piestrzeniewiczów rosła wiśnia. O drzewo to toczyły się spory pomiędzy sąsiadami.

Zwłaszcza Jan Piestrzeniewicz uważał ją za swoją własność, ponieważ zwisała na jego stronie. Gdy w dniu 3 sierpnia 19 r. Józef Gocławski

wszedł na tę wiśnię, Jan Piestrzeniewicz zażądał, aby zaraz z wiśni „zlaź”.

Gocławski zszedł z wiśni i wtedy Piestrzeniewicz uderzył go dwa razy przyniesionym ze szopy orczykiem.

Antoni Gocławski, brat Józefa, leżąc pod wiśnią i widząc co się dzieje, podszedł do P. i stanął w obronie brata.

Piestrzeniewicz zamiast odpowiedzi, uderzył go w głowę tym samym orczykiem Antoni Gocławski padł na ziemię i od otrzymanego uderzenia zmarł następnego dnia.

Po zdjęciu skóry z czaszki ustalono pęknięcie czaszki. Trzy opony mózgowe i mózg były uszkodzone.

Skazany przed sąd oskarżony ze skruczą i łzami w oczach przyznał się do winy, wobec czego skazany został pozbawieniu praw stanu na 5 lat ciężkiego więzienia. a)

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski.

Dzielnia 18.

Dziś Teatr Miejski czynny jest trzy razy:

O godz. 12 w południe po cenach minimalnych II poranek dramatyczny: „Wyspiański i Jego Teatr” (Część II „Wyzwolenie”, „Warszawianka” i „Hamlet”) z prelekcją dyr. Żelwerowicza.

O godz. 3 po poł. po cenach popularnych „Jeszcze wczoraj” i o godz. 8 w. „Papierowy kochanek” J. Szaniawskiego.

Od środy dnia 29 b. m. dyrekcja stale dawać będzie widowiska popularne dla udostępnienia korzystania z teatru najszerszym warstwowi publiczności. Na pierwszym takim widowisku środkiem po cenach minimalnych (od 4 mk.) ukaże się „Wyzwolenie” St. Wyspiańskiego.

Premjera „Złotej czaszki” J. Słowackiego w piątek dnia 1 października.

Z teatru „Scala”.

(—) Dziś rozpoczyna się sezon w teatrze „Scala”, przy ul. Cegielnianej 18.

Lekki program tego teatru wypełniają: znana subretka Lota Patroni, Radenowie, śpiawczka operowa Zofia Bonecka i t. d.

Orkiestra pod dyrekcją p. Sienkiewicza.

Inauguracja sezonu koncertowego 1920-21.

W poniedziałek, dn. 4 października w Sali Koncertowej, odbędzie się otwarcie sezonu koncertowego Łódzkiej orkiestry symfonicznej pod dyr. Bronisława Szulca. Jako solista wystąpi nasz znakomity tenor opery warszawskiej, p. Stanisław Gruszczyński, który przed kilku dniami powrócił z Włoch. Na program złożą się Symfonia I Brahmsa, poemat symf. „Kikimora” Lisadowa, oraz arie z op. „Otello”, „Cavaleria rusticana”, „Fedora”.

Dyrekcja koncertów dokłada wszelkich możliwych starań, aby tegoroczny sezon koncertowy był prawdziwą rozrywką duchową dla łodzian i szykuje nam nieledną ucztę artystyczną w wielkim stylu.

Pośród zaangażowanych przez dyrekcję artystów widnieją m. in. takie nazwiska, jak: Huberman, Jadlowker, Foeldesy, Morini, Lankhout, Sziget, Thornberg, Maria Rapp, Leo Sirota i wiele innych znakomitości. Prócz poniedziałkowych koncertów symfonicznych i koncertów popołudniowych, które zwyczajem lat poprzednich odbywać się będą

co niedzielę z udziałem pierwszorzędnych solistów, projektowane są wieczory operowe pod dyrekcją Teodora Rydera z udziałem wybitnych solistów.

Szkoła sztuk zdobniczych.

—:—

Na posiedzeniu delegacji kultury przy magistracie m. st. Warszawy omawiano projekt zasadniczej reorganizacji szkoły rysunkowej na szkołę sztuk zdobniczych, który w następstwie przedstawiony będzie magistratowi.

Projektowana reorganizacja obejmie okres czteroletni w celu przystosowania szkoły do współczesnych potrzeb w dziedzinie sztuk zdobniczych.

Narazie przy dotychczasowych wolnych kursach rysunku otwarty byłby w roku bieżącym pierwszy kurs przygotowawczy, na którym nauka ma trwać dwa lata. Następne dwa lata byłyby poświęcone studjom specjalnym w warsztatach z dziedziny różnych sztuk zdobniczych.

Szkoły specjalne mają obejmować następujące działy: malarstwo dekoracyjne, rzeźbę dekoracyjną, sprzętarkstwo artystyczne i grafikę przemysłową.

Obok szkół specjalnych przy szkole istniałyby warsztaty naukowe z dziedziny: kilmarkarstwa, ceramiki, cyzelarstwa introligatorstwa i t.p. Narazie szkoła korzystałaby z istniejących pracowni prywatnych aż do czasu zdobycia na ten cel własnego pomieszczenia.

Zapisy na pierwszy kurs przygotowawczy odbywają się oodziennie w godzinach od 9 do 12 w południe i od 4 do 6 wieczorem w szkole rysunkowej przy ul. Wierzbowej 11. Kandydaci poddać się muszą egzaminowi wstępnemu z rysunku. Nauka rozpocznie się dnia 4 października r. b. Kierownictwo szkoły powierzono zostało artyście — malarzowi p. Władysławowi Skoczylasowi.

Księga adresowa.

W Warszawie wydano wielką księgę adresową „Warszawa”, która obejmuje wszystkie działy życia ekonomicznego Polski. Księga ta na rok 1921 obejmować ma cały teren Polski, a więc: Królestwo, Galicję, Poznańskie, Pomorze i kresy. Będzie to więc olbrzymie i jedyne w swoim rodzaju wydawnictwo.

Osoby zainteresowane mogą zasięgać informacji u p. Romana Zielińskiego, Hotel „Savoy” № 224.

G I E Ł D A.

Warszawa, d. 25 września 1920.

Ruble car. a 100	—
Ruble car. a 500	302 295-301
Ruble dumskie a 1000	102-94-97
Ruble dumskie 250	63-65-50
Dolary St. Zj.	255-275
Dolary kanad.	210-225
Franki franc.	17 75-18 25
Franki belg.	18 25-18 75
Franki szwajc.	41 75 42 75
Funtzy szterl.	905-935
Marki niem. 1000	440 460
Korony austriackie	92-94
Korony czeskie	—
Korony szwedzkie	49 50-51 50
Korony duńskie	35-36
Korony norweg.	35 36
Leje rumuńskie	4 75-5 25
Liry włoskie	10 25-10 75
Marki fińskie	—
Fioreny holenderskie	80-81 50
Bank Handlowy w Warszawie	25 50
Bank Kupiecki Łódzki	950 955
Borkowski	3480-3875



Składy Elektryczne Westinghouse. Warszawa, Marszałkowska 98.

Lil pop	4950-5005
Rudzki	4000-4045-4010
Starachowice	12800-12000
Warszawskie Tow. fabr. cukru	6830
Żyrardów	7600
Firlej	2200
Zawiercie	8100-8200

O F I A R Y.

—□—

Dla uczczenia pamięci i zasług przedwczesnie zgasłego, gorliwego współtowarzysza w pracy społecznej ś. p. Pawła Wiszniewskiego, zamiast kwiatów na mogile jego Stanisław Miszewski składa mk. 1000, na rzecz Kasy Wdów i Sierot przy Stowarzyszeniu Drobnych Kupców i Przemysłowców polskich w Łodzi.

Z polecenia Antoniego Leszewskiego, Jan Kik składa 10 mk. na Żołnierza Polskiego.

Od pracowników Zakładu Elektro-mechanicznego Braci Jaroszyńskich za tydzień pracy od 4/9 do 11/9 mk. 820 i od 11/9 do 18/9 mk. 872. Ogółem mk. 1690, złożono na armję ochotniczą.

Do górnoślązaków

Komitet Zjednoczenia Górnośląska z Rzeczpospolitą Polską uprasza wszystkich zarejestrowanych Górnoślązaków i Górnoślazaczki, by w razie zmiany miejsca pobytu (zmiany siedziby, wstąpienia do wojska i t. d.) komunikowali o tem niezwłocznie Komitetowi wraz ze wskazaniem obecnego miejsca zamieszkania (względnie przydziału wojskowego).

ISTN. OD 1915 R.

BIURO OGŁOSZEŃ

Teofil Pietraszek

WARSZAWA

MARSZAŁKOWSKA

TELEFON 509 73.

OGŁOSZENIA do wszystkich pism ŚWIATA.

SOLIDNIE — SZYBKOTANIO.

DRUKARNIA , Kurjera Łódzkiego "

PRZYJMUJE ZAMOWIENIA NA WSZELKIEGO RODZAJU
DRUKI PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ADMINISTRACJA DRUKARNI: ZACHODNIA 37. TEL. Nr. 220.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1920 r. wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godzinie 11-ej rana w kancelarii Wydziału Hypotecznego przy ul. Średniej Nr. 427/19 w m. Łodzi przed wyznaczonymi notariuszami, a mianowicie:

Nr licytacji	№ Hypoteczny	Ulica	pożyczki Rubli	Zaległość wynosi		Vadium		Suma licytacyjna Mk.	Przed notariuszem	Termin licytacji
				Mk.	fen	Mk.	fen			
1	185	Podrzeczna	5500	4800	75	2876	—	17820	Bronisławem Lisowskim	16 grudnia 1920
2	199	Wolborska	16000	11700	72	6912	—	51840	Aleksandrem Smolińskim	16 " "
3	240	N. wy Rynek	29000	22844	64	12528	—	93960	Walerjanem Ryfińskim	16 " "
4	251a	Cegielniana	86000	57497	90	37152	—	278640	Czesławem Chrzanowskim	16 " "
5	259	Piotrkowska	61200	47140	12	26438	40	198288	Stefanem Kornem	16 " "
6	260	"	57600	46671	68	24883	20	186624	Juljanem Ładą	17 " "
7	430	Średnia	45000	33487	58	19440	—	145800	Włodzimierzem Kosińskim	17 " "
8	489a	Wschodnia	56700	44690	66	24194	40	183708	Janem Andrzejewskim	17 " "
9	819f	Długa	7500	6500	80	3240	—	24300	Wiktorem Sarosiekiem	17 " "
10	803e	Lipowa	30000	22380	80	12960	—	97200	Władysławem Mędrzeckim	17 " "
11	1088	Kilińskiego	31900	22792	54	18780	80	103356	Kazimierzem Rossmannem	20 " "
12	1144	"	10200	7801	53	4406	40	33048	Walerjanem Ryfińskim	20 " "
13	1144c	"	23500	18030	47	10152	—	76140	Czesławem Chrzanowskim	20 " "
14	1277d	Niska	20000	14636	16	8640	—	64800	Bronisławem Lisowskim	20 " "
15	1439	Kilińskiego	8000	4892	97	8456	—	25920	Stefanem Kornem	20 " "

Wrazie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świętecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Kajety oraz wszelkie materiały piśmienne dla młodzieży szkolnej po cenach niższych niż w zreszczeniach i kooperatywach

odpowiedni rabat.
A. U. Luksenberg Łódź,
Piotrkowska nr. 31.

LACTA
— i —
MILKA

najlepsze wirówki (separatory)

— poleca —
Warszawskie Ziemiańskie
T-wo Mleczarskie

Oddział w Łodzi Al. Kościuszki 29.

Potrzebny
fachowy Krojczy (czyni)

do krajania bielizny. Zgłaszać się do
Składu Maszyn firmy SINGER
Piotrkowska 86 od 9—10 r. i od 3—4 pp.

HURTOWO a także detalnie
towary wysortowane

Szajbiera, Gromana, Zawiercie,
Poznańskiego i inne

Specjalne ceny dla kooperatyw i sklepów
blawatnych
M. ORBACH Konstancyńska 3
kawa odcyna i wieś 2 p.

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44

Zakład Optyczno - Chi-
rurgiczny.

Z Paryża
nadeszły: **PAS-
SY RUPTURO-
WE, całe SKU-
RZANE I GUMOWE, Bou-
ges oryginalne z fabryk**

**H. Vergne & G. Bonisse-
ren'** i **PONCZOCHY** gumowe

Wielkie korzyści

pp. **Kupcom i przemysłowcom**

przynosi abonowanie poniżej wymienio-
nych w całej Polsce znanych i jedynych
pism fachowych.

Tygodnik Kupiec prenumerata kwart. 28 mk

" Drogerzysta " " 28 "

" Przegląd Włóknisty " " 28 "

" Dom Gościnny " " 9 "

Dla hurtowników i fabrykantów naj-
lepszy organ dla ogłoszeń.

Zeszyty próbne wysyłamy za nade-
slaniem 2 mk.

Adres zamówień: **Poznań ul. Wielka 10**

Zużel (szlaka)

**z pod kotłów do odebrania każde-
razowo w większej ilości, bezpłatnie**
Elektrownia Łódzka



Swierzb usuwa w cią-
gu 3-ch dni
mydlana MASC P-ra Hebdy uzna-
na przez powagi lekarskie. Łatwo
się wciera, ma przyjemny zapach,
nie plami bielizny i ciała z łatwo-
ścią się zmywa wodą. Zadać w ap-
tekach i składach apteczni, tylko
masę P-BA HEBDY z swierzbow-
cem na etykiecie Słotki 1-1-3-
12 osób Tow. E. Hebda i S-ka War-
szawa, Elektoralna 18 tel. 1-37. Dla koni od swierz-
bu i parcha EKWEL HEBDA
23. 1. 1920 r. W. U. Z. w Łodzi.



Swierzb i swędzenie skór
usuwa w ciągu 5 dni

KREM

"Mukuna"

1) nie plami bielizny - posiadające kolor masła
2) nie oblepia się po ciele - nie zawiera. Ciepło
3) stałych wchłania się całkowicie do w skórze,
4) jaskółczyca posiada miły zapach.

Wyrób apteki J. WEROCZEGO. Warszawa
Furmańska 19
Skład na Łódź, Lubezyński, Łutomierska 21.
213. 1920 r. W. U. Z. Łódź.

Stanisław Laszczewski
zgubił paszport ro-
syjski wydany w gm.
Płaskowice pow. Łęczy-
cki.

**Władysławowi Ostro-
wskiemu** skradzlo-
no portfel, zawierający
paszport niemiecki wy-
dany w Łodzi, kartę re-
jestacyjną rocznik 1883
kartę zapomogową na fi-
mię Jana Ostrowskiego
oraz 1500 marek.

zmuł Prajs, ul. Rybna
z zgubił numer de-
porterski 189.

Wronka Aronko-
wska ul. Stary Ne-
waka 4 zgubiła książec-
kę losową nr. 2000.

Wronka Aronko-
wska ul. Stary Ne-
waka 4 zgubiła paszport
wydany w Łodzi.

Wronka Aronko-
wska ul. Stary Ne-
waka 4 zgubiła paszport
wydany w Łodzi.

**Brylanty,
Perły,
Bizuteria.**

złoto, srebro, platy-
ne, zegarki kupują
i płaci ceny najwyż-
sze.

Lubka
Sienkiewicza 20, m. 16
ostatnie wejście, parter

Zęby!
stare

Złoto!

skupuje płacę
wysokie ceny
Konstantynowska 20
kawa odcyna
Nadryczny

Ważny dla kupców!

KUPUJĘ Kalosze

meskie, dam-
skie i dziecię-
ne po cenie w wiel-
kim wyborze po cen-
ach hurtowych
Dom Handlowy
Seserkiewicz i S-ka
Kraków, Rynek gł. 11

L. MILICH

Bardzo dobrze
prowadzona

PRALNIA

motorowa

położona w centrum mie-
sta Poznania na 6 róg-
dach warunkach spras-
de sprządzania. Urzedy
pocz. K 1367 66 Kuc.
Mosąg, Poznań.

Poznaj siebie.

Wszystkim pragnącym
początek swojej kariery
sąsiedzi, wady i wszelkie
inne niedociągania w życiu,
konkretnymi wskazówkami
początek imię nazwisk
dres, esony wskazówki
wysła bezpłatnie uczo-
ny psychografolog **Serly**
Jer Sztejnlik (autor prac
psychologicznych) Warszawa,
Piłsna 25-12

Ogłoszenie.

Oddział Opalowy Wydz. Zoprow. Miasta podaje niniejszym do wiadomości ogółu mieszkańców, iż poczynając od dnia 1 go października r. b. wznowiona zostaje sprzedaż węgla po korca na rodzinę za miesiąc październik i listopad r. b., (razem jeden korca) na placach przy ulicach:

- Towarowej 32 (Karolew)
Węglowej 3.
Piotrkowskiej 311
Konstantynowskiej 99
Ogrodowej 28.

Sprzedaż odbywać się będzie od godz. 8-ej do 12-ej w południe w porządku następującym:

Table with 3 columns: Day (piątek, sobota, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, poniedziałek, wtorek), Date (dn. 1 go października r.b.), and Letters (litera A, B, C).

Zgłaszający się winni okazać oprócz karty węglowej również legitymację chlebową i paszport. Cena jednego korca węgla wynosi Mk. 160—, na składzie Piotrkowska 811 Mk. 164.

Magistrat.

Ogłoszenie.

Wydział Opalowy Wydziału Zaprowiantowania Miasta podaje niniejszym do wiadomości instytucji dobroczynno-społecznych, szpitali, szkół, ochron, przytułków i t. p., które otrzymały węgiel (tytułem zapasu) za miesiąc październik i grudzień 1920 r., że obecnie mogą wykupić rację węgla za styśnięć 1923 roku.

Cena 1 korca węgla wynosi Mk. 160.

Magistrat.

Ogłoszenie.

Urząd mieszkaniowy przy Magistracie m. Łodzi przypomina niniejszym o obowiązku meldowania w ciągu 48 godzin do Urzędu Mieszkaniowego Piłsudskiego 3, zwolnionych kwater wojskowych, stosownie do Rozporządzenia Magistratu i Komisarza Rządu na m. Łódź z dnia 1 września 1920 r.

Jednocześnie ostrzega się, że niestosujący się do powyższego będą bezwzględnie pociągani do odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

Łódź, dnia 25 września 1920 r.

Magistrat.
Urząd Mieszkaniowy.

Syrop ziemniaczany

Dekstrynę, Superfosfat, Sól w kruchu, wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze, poleca:

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Łodzi
ul. Kilińskiego nr. 50

oraz oddziały: miejscowy ul. Pańska 33 i w Łasku, Głownie, Zgierz, Brzezina i Lutomięrsku.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

Table with columns for symptoms (choroby chirurgiczne, choroby oczu, choroby wewnętrzne, etc.), frequency (codzien., poniedziałek, etc.), and names of doctors (dr. Goldberg, dr. Garliński, etc.).

UWAGA: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt. Porada 20 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy.

Adam Paecik, Włodzisławski, Janina Adamowicz, Chałm Najman, Dolna nr. 10 zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1892.

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 124-go (sierpień) uprawnieni są do nabycia:

300 gramów cukru żółtego na podstawie odcinka nr. 7. Posiadacze karty żywnościowej 126-go okresu (październik) będą upoważnieni z dniem 1 października do nabycia:

- 2 funtów soli czarnej na odcinek Nr. 2
1 " białej " " 3
3 funt chleba żytniego " " 9
2 " " " " 10.

Karty żywnościowe 125 okresu za wrzesień honorowane będą jeszcze tylko do końca września z wyjątkiem odcinka nr. 7, o ważności którego nastąpi osobne ogłoszenie po nadejściu cukru do Łodzi. Posiadacze odcinków chlebowych okresu 125 winni zatem nabyć swoje racje chlebowe jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca, gdyż w październiku żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Magistrat.

Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 25 września 1920 r.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Ubrania.

Frensze wołenne od 75 do 900 mk., sukienne na zamówienie, Ubrania męskie od 1430 i wyżej, dziewczęce od 200 patyka, chłopięce i nanieskie od 425, obuwia, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, siodniczki damskie, towary łokojowe. Najtańiej poleca chrześcijańska składnica towarów pod firmą: Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44 pierwsze piętro. UWAGA: ubrania na zamówienie wykonywane są z dobrych materiałów i po najnowszym kroju.

Skórki

(luty) jonaty syberyjskie na garnitury, lub półzakiet, kolnierzki tuma ki sprzedaż, Oferty z adresem sub. Jonaty

Maszyny

do pisania, syst. „Josi” i „Hammond”, w dobrym stanie tanie do sprzedania. Zakład mechaniczny ul. Przewodniczącego 16

FISHARMONIE

kuniej wiadomości w Kurjerze pod L. B.

Kto chce kupić

sprowadzić, dom wille, majątek ziemski, t. p. niech się zgłosi Dom Komisyjny Taszycki, Piotrkowska 90. Rejestracja bezpłatna!

Mebie

Najtańsze źródło Największy wybór! Syplanie, jadalnie, gabinety, kuchnie, pojedyncze, szafy, biurka, stoły, łóżka, krzesła, ciomany i szeslaży do spania oraz materace poleca: Chrześcijańska Składnica mebli pod firmą „Jarmark Łódzki” Piotrkowska nr. 44 pierwsze piętro

Wozne

Poszukuję mieszkania 2 lub 3 pokoje z kuchnią, z wygodami, punkt nie robi różnicy pośrednictwo wynagrodzone Oferty „Kurjer” pod „Mieszkanie”

Harcerki

Harcerki harcerskie i młodzież Nadzieja specjalnie dla was piękna miętka, szeroka, szara fianela na bluzę zimową sportową satyna exarax na sukienki i bluzowe fartuchy. Rzeczki i sztuki romantyczne towarów łokojowych. Kilińskiego (Wiadzeńska) 40 m. 10. Ważne dla wracających z Ukrainy i Rosji.

Akuszerka

M. Nowakowska, Dzielna 34 Przejmuje od 9—12 i od 3—6 wiecz.

Akuszerka

W. Smiałowska przyjmuje zamówienia, Ceglana na nr. 64 Hotel Klukasa pokój nr. 6

Mały pokój

z kuchnią lub 2 małe bez mebli pokój z oświetleniem w centrum miasta wynajmę, Oferty sub. Małe mieszkanie w Adm. Kurjera Łódź

Do oddania

zastępstwo sklep kolonialny z wszelkimi urządzeniami ulica Dąbrowska 32

Potrzebny

entuzjasta do nauki do tapicera od lat 16 lub do obsługi Dzielna 5.

Buchalteria

podwójna łącznie z arytmetyką handlową, prawem handlowym i wekslowym, biurowością etc. Razem mk. 600. Początek 6-go października Zasady codziennie. Teodor Grossman, Sienkiewicza 29.

Pokój

umeblowany do wynajęcia Aleksandryjska 34 m. 9.

Zagubione dokumenty

Adam Paecik, Włodzisławski, zgubił książeczkę legitymacyjną na chl 2 dla 5 osób.

Janina Adamowicz za gubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi.

Chałm Najman, Dolna nr. 10 zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1892.

Dawid Gode, ul. Franciszkańska 7 zgubił legitymację chlebową na 8 osób.

Do sprzedania dwa duże lustra bufet i kredens. Konstantynowska 86 Kawiarnia.

Froimowi Perelmanowi Konstantynowska nr. 42 skradziono paszport rosyjski wydany w Wasz. Rzecznik pow. Iluzackiego oraz kartę rejestracyjną (rocznik 1887) wydaną w Łodzi.

Israel Derembus zgubił paszport wydany w Łowiczu.

Jakob Hilenberg zgubił paszport rodzinny wydany w Łodzi oraz metrykę urodzenia.

Jakob Kalma Flek za gubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Józefa Anelli zgubił portfel dn. 17 września 1920 r. zawierający różnego rodzaju dokumenty, w szczególności: krótkoterminową nr. 204-12 z dn. 12 lipca h. r. mk. 600 przez Bank Handlowy w Łodzi resylista wziętą i różne wartościowe papiery, Łaskawego znać i stanie na ul. Ludwiki (Lutny) 20.

Jakob Benjion Golman za gubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Josek Brenzel Północna 21, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, kartę rejestracyjną wydaną w Łodzi metrykę urodzenia wydaną w ew. Staszewskiej Radomskiej oraz patent III kategorii na handel z owocami, wydany w Łodzi.

Leokadia Piatczak Mysłowska 17 zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi, książeczkę legitymacyjną na chl 2 dla 4 osób i kartę węglową.

Artur Kinderman ul. Piotrkowska 139 za gubił paszport niemiecki wydany w Łodzi nr. 27637

Gabryel Goldberg za gubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Hersa Aronman zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1880

Mosk Wengler, Franciszkańska 17 zgubił kartę węglową

Gotlieb Kalma ul. Fajfr 9 zgubił książeczkę legitymacyjną na chl 2

Zagubione dokumenty

Adam Paecik, Włodzisławski, zgubił książeczkę legitymacyjną na chl 2 dla 5 osób.

Janina Adamowicz za gubiła tymczasowy dowód osobisty wydany w Łodzi.

Chałm Najman, Dolna nr. 10 zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1892.

Dawid Gode, ul. Franciszkańska 7 zgubił legitymację chlebową na 8 osób.

Do sprzedania dwa duże lustra bufet i kredens. Konstantynowska 86 Kawiarnia.

Froimowi Perelmanowi Konstantynowska nr. 42 skradziono paszport rosyjski wydany w Wasz. Rzecznik pow. Iluzackiego oraz kartę rejestracyjną (rocznik 1887) wydaną w Łodzi.

Israel Derembus zgubił paszport wydany w Łowiczu.

Jakob Hilenberg zgubił paszport rodzinny wydany w Łodzi oraz metrykę urodzenia.

Jakob Kalma Flek za gubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Józefa Anelli zgubił portfel dn. 17 września 1920 r. zawierający różnego rodzaju dokumenty, w szczególności: krótkoterminową nr. 204-12 z dn. 12 lipca h. r. mk. 600 przez Bank Handlowy w Łodzi resylista wziętą i różne wartościowe papiery, Łaskawego znać i stanie na ul. Ludwiki (Lutny) 20.

Jakob Benjion Golman za gubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Josek Brenzel Północna 21, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, kartę rejestracyjną wydaną w Łodzi metrykę urodzenia wydaną w ew. Staszewskiej Radomskiej oraz patent III kategorii na handel z owocami, wydany w Łodzi.

Leokadia Piatczak Mysłowska 17 zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi, książeczkę legitymacyjną na chl 2 dla 4 osób i kartę węglową.

Artur Kinderman ul. Piotrkowska 139 za gubił paszport niemiecki wydany w Łodzi nr. 27637

Gabryel Goldberg za gubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Hersa Aronman zgubił kartę rejestracyjną rocznik 1880

Mosk Wengler, Franciszkańska 17 zgubił kartę węglową

Gotlieb Kalma ul. Fajfr 9 zgubił książeczkę legitymacyjną na chl 2

Kupuję Brylanty

stare złoto, srebro, diamenty, nerly, stare zęby różne zegarki. Placę najlepsze ceny. Proszę przelocować 7 Konstantynowska 7 Z. Milich, prawa oficyna i pietro

Dr. Folks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11. Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęcia od 9—11 i od 5 do 7 nól n.p. 5-6.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50 od 9—11 i od 4—7 pp 1920 r. W. U. 22642

Dr. Z. Ługowski

Konstantynowska 31 przyjmuje od 4—7 pp. Choroby kobiece i akuszeria. Wyrób

FUTER

przyjmuje się na bieżący sezon zimowy wszelkie roboty futrzane dla panów i pań. Zusmanek i Dawidowicz Piotrkowska 19 Kudno i sprzedaż wszelkich futer

Papier

zużyty, księgi buchalteryjne, kopiały, całe archiwa, gazety, tygodniki, każdą ilość kupuję; posyłamy po odbiór. Lubka Sienkiewicza 20, m. 16 ost. wejś. parter.

Owoce polecają sklepy Warszawskiego Ziemiańskiego Tow. Mleczarskiego, Aleje Kościuszki 29. Sprzedaż hurtowa od 10 funtów.

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha

SALA KONCERTOWA ul. Dzielna 18.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna

Dyrektor **Bronisław Szulc**

z udziałem wybitnych solistów i zaproszonych dyrygentów.

INAUGURACJA SEZONU 1920-21

Pierwszy Koncert odbędzie się 4-go października r. b. o g. 8.15 wieczorem

Stanisław

GRUSZCZYŃSKI

Solista Pierwszy-Tenor bohaterski opery warszawskiej.

PROGRAM **Liadow** — Kikimora. Poemat symfoniczny **Aria** Giordano z op. „Fedora Verdi **Aria** z op. „Otello“ Mascagni **Aria** z op. „Cavalerja Rusticana“ **Brahms** — **Symfonia pierwsza** C-moll

Dyrekcja koncertów
ogłasza niniejszym

ABONAMENT

na pierwszy cykl wielkich
koncertów symfonicznych
składających się

z sześciu
koncertów

Dni koncertowe oraz soliści pierwszego cyklu:

Poniedziałek, dnia 4 października I Koncert. Solista **St. Gruszczyński**.
Poniedziałek, dnia 11 października II Koncert. Solista **SEWERYN EISENBERGER**(fortepian).
Poniedziałek, dnia 18 października III Koncert. Solista **Józef Sliwiński** (fortepian)
Poniedziałek, dnia 25 października IV Koncert. Solistka **Karolina Landhout** (słynna pianistka holenderska).
Poniedziałek, dnia 1 listopada V Koncert. Solista **Paweł Grümmer** (wiolonczela).
Poniedziałek, dnia 8 listopada VI Koncert. Solista **Maurycy Rosenthal**(fortepian).
Oprócz wyżej wymienionych zaangażowani zostali następujący soliści: **Konrad Ansorge, Marja Catani, Irena Dubiska, Zbigniew Drzewiecki, Arnold Földesy, Stanisław Gruszczyński, Bronisław Huberman, Herman Jaolowker, Matylda Lewicka-Polińska, Edith Lorand, Henrych Melcer, Erika Morini, Marja Mokrzycka, Robert Pollak, Marja Rapp, Herman Silzer, Leo Sirota, Jan Smeterling, Józef Smidowicz, Józef Szigeti, Juljusz Thornberg, Rossi Varadi.**

Niezależnie od koncertów
symfon. urządzone będą

WIECZORI OPEROWE

z udziałem najlepszych artystów
pod dyrekcją **TEODORA RYDERA**

Z dzieł orkiestrowych, niegranych jeszcze w Łodzi, wystawione będą: **Symfonia Elgara F-moll, Sibeliusa IV Symfonia A-moll, Haydna Symfonia, Oratorium Verdiego „Requiem”, Elgara Warjacje symf. Poemat symfoniczny Liszt-Busoni. Sonet Petrarcki, Liadowa Poematy symfoniczne: Zaczarowane jezioro, Kikomora i Baba Jaga. Spendiarowa Trzy palmy, poemat, Karłowicza Smutna opowieść. Czajkowskiego Burza. Noskowskiego „Od wiosny do wiosny” i inne.**

Ceny miejsc		Ceny miejsc		Ceny miejsc			
na pierwszy cykl łącznie z podatkiem na rzecz miasta.		na wszystkie pięć cykli (30 koncertów) łącznie z podat.		na każdy koncert oddzielnie, łącznie z podatkiem;			
Rząd 1 — 2	Mk. 491.—	Rząd 1 — 2	Mk. 1800.—	Rząd 1 — 2	Mk. 90 —	Balkon	Mk. 45.—
„ 3 — 5	„ 436.—	„ 3 — 5	„ 2400.—	„ 3 — 5	„ 80.—	Wejście	„ 35.—
„ 6 — 8	„ 383.—	„ 6 — 8	„ 2100.—	„ 6 — 8	„ 70.—	Galerja	„ 15.—
„ 9 — 12	„ 327.50			„ 9 — 12	„ 60.—	Kupon do łoża part.	„ 75.—
„ 12 — 15	„ 273.—			„ 12 — 15	„ 50.—	„ „ balk.	„ 65.—
„ 16 — 18	„ 245.50			„ 16 — 18	„ 45.—	Krzesło za łożami I	„ 60.—
Balkon	„ 245.50					„ „ „ II	„ 50.—

Sprzedaż biletów codziennie od godz. 9-ej rano.